

Dr Filip Cieplý

Sprawozdanie z wykładu prof. Marka A. Cohena pt.

„An Economic Approach to Crime and Justice”

Warszawa, 12 grudnia 2007 roku

Dnia 12 grudnia 2007 r. w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie odbył się zorganizowany pod patronatem Polskiej Akademii Nauk oraz Rzecznika Praw Obywatelskich wykład prof. Marka A. Cohena¹ nt. „*An Economic Approach to Crime and Justice*” („Ekonomiczne podejście do przestępczości i wymiaru sprawiedliwości”). Zaproszony gość specjalizuje się w ekonomicznej analizie przestępczości i jej kosztów. Głównym założeniem tego kierunku jest teza, że o problemach zapobiegania i zwalczania przestępczości powinno się myśleć w kategoriach ekonomicznych. Autorzy związani z tym podejściem badawczym koncentrują się przede wszystkim

na porównywaniu szeroko rozumianych kosztów przestępczości i kosztów walki z nią. Twierdzą, iż należy kalkulować, jakie koszty pociągają za sobą pewne kategorie przestępstw i jakie wydatki są konieczne dla ich zwalczenia. Spojrzenie ekonomiczne ma pomóc w takim skonstruowaniu różnego rodzaju taktyk i programów walki z przestępczością, aby przy ograniczonych nakładach jednocześnie w jak najwyższym stopniu minimalizowały wszelkie społeczne szkody związane z przestępczością, nie ograniczając się do zmniejszenia jedynie liczby popełnianych przestępstw. Ekonomiczne podejście do kontroli przestępczości zmierza do ustalenia „optymalnego” po-

¹ Mark A. Cohen jest profesorem ekonomii i prawa w Uniwersytecie Vanderbilt (USA). Gościwie wykłada w Centrum Ekonomicznej Analizy Sądownictwa Karnego Uniwersytetu w Yorku (Wielka Brytania). W przeszłości pracował w renomowanych agencjach rządowych Stanów Zjednoczonych m.in. w Agencji Ochrony Środowiska (EPA), Federalnej Komisji ds. Handlu (FTC), Komisji ds. Orzecznictwa (Sentencing Commission). Profesor Cohen opublikował ponad 85 artykułów i książek. Od ponad dwudziestu lat publikuje m.in. w pismach „Criminology”, „Justice Quarterly”, „Law & Society Review”, „Journal of Quantitative Criminology”, „Journal of Interpersonal Violence”. W 2005 r. ukazała się jego książka pt. „*The Cost of Crime and Justice*”.

ziomu kombinacji prewencji, wykrywania, ścigania i karania przestępstw².

W wykładzie prof. Cohena uczestniczyło kilkadziesiąt osób. Byli to w głównej mierze naukowcy związani z takimi dyscyplinami jak prawo karne, kryminologia, socjologia czy ekonomia. Uczestnikom wręczono tekst wykładu wydrukowany w języku polskim i angielskim, a także kolejny, piąty już numer periodyku „Ius et Lex”, zatytułowany „Ekonomiczne podejście do przestępczości”. Spotkanie otworzył Prezes Polskiej Akademii Nauk prof. dr hab. Michał Kleiber. Po nim zabrał głos Rzecznik Praw Obywatelskich prof. dr hab. Janusz Kochanowski, który przypominając słabość polityki resocjalizacyjnej państwa w minionych dekadach wskazał na potrzebę poszukiwania nowych rozwiązań w zakresie zwalczania przestępczości. Zaznaczył, że siła ekonomicznego podejścia do przestępczości leży nie tyle w teoretycznych rozważaniach, co w faktach empirycznych, dlatego należy ją wziąć pod uwagę w dyskusjach dotyczących polityki kryminalnej. Po krótkim przemówieniu prof. Kochanowski zaprosił prof. Cohena

do wygłoszenia wykładu, który był tłumaczony symultanicznie z języka angielskiego na język polski.

Prof. Cohen rozpoczął prelekcję od spostrzeżenia, że w ramach nauk ekonomicznych rosnącym zainteresowaniem cieszy się zagadnienie, w jaki sposób należy wykorzystywać ograniczone zasoby przeznaczone na wymiar sprawiedliwości, tak aby zapewnić społeczeństwu maksymalną ochronę. Jest to istota ekonomicznego podejścia do zwalczania przestępczości. Założeniem badawczym tego ujęcia jest wizja człowieka, postrzeganego jako jednostki podejmującej racjonalne decyzje w sposób, który uważa za będący w jej własnym interesie. W myśl tego założenia przestępca, jako racjonalny decydent (*rational decision maker*) opiera decyzję o popełnieniu przestępstwa na subiektywnej ocenie oczekiwanych kosztów i korzyści wynikających z przestępstwa. Przestępca podejmując decyzję o popełnieniu przestępstwa z pewnością bierze pod uwagę ryzyko bycia złapanym i ukaranym, ale także inne czynniki, jak na przykład istniejące szanse na legalne zatrudnienie czy

² Kierunek ekonomicznego myślenia o przestępczości został zapoczątkowany w 1968 r. artykułem G. S. Beckera pt. *Crime and Punishment: An Economic Approach* (opubl. w „Journal of Political Economy”, 1968, nr 76, s. 169-217). Do rozwoju tego kierunku przyczyniły się także prace m.in. R. Coase, I. Ehrlicha, R. Posnera. Współcześni jego reprezentanci to m.in. Kaplow, Shavell (Harvard University), Polinsky (Stanford University), Levitt (University of California). Pismami specjalizującymi się w tematyce ekonomii przestępczości są „Journal of Legal Studies”, „Journal of Law and Economics”, „Journal of Economic Perspectives”, „Journal of Law”, „Economics and Organization”, „International Review of Law and Economics”. Badania w zakresie ekonometrii przestępczości pogłębiają towarzystwa naukowe jak *American Law and Economics Association* czy *European Association of Law and Economics*. Zob. C. Gott, *Costs of Crimes*, [w:] *Penal Responsibility in Liberal Democratic Systems, Konferencja na Uniwersytecie Warszawskim, 27-29 września 2002*, red. J. Kochanowski, Warszawa 2002, s. 68-69; J. Czabański, *Introduction to an Economic Approach to Law*, [w:] *Penal Responsibility*, s. 61-62; C. E. Moody, *Econometric Research on Crime Rates*, [w:] *Penal Responsibility*, s. 73-74.

normy społeczne, które piętnują przestępców i szkodzą ich reputacji. Ostatecznie kwestia popełnienia przestępstwa zależy również od decyzji innych osób, przede wszystkim od potencjalnych ofiar i władz publicznych. Dzieje się tak dlatego, że każda z tych kategorii podejmuje określone nakłady na zapobieganie przestępstwom, ważąc koszty i korzyści, jakie z tych przestępstw mogą wynikać.

Według prelegenta uwzględniając rolę kosztów i korzyści działalności przestępczej, dla obniżenia skłonności potencjalnych sprawców do popełniania przestępstw należy zwiększyć oczekiwany koszt działalności przestępczej, a z drugiej strony obniżyć oczekiwane korzyści. Społeczeństwo może podjąć w tym celu wiele działań, jak na przykład: (1) sprawić, by popełnienie przestępstwa stało się trudniejsze do wykonania a przez to „kosztowniejsze” lub wymagające większej ilości czasu, na przykład poprzez stosowanie systemu monitoringu telewizyjnego lub poprawy oświetlenia ulic;

(2) zapewnić więcej możliwości legalnego zarabiania; (3) zwiększyć psychologiczne koszty przestępstwa poprzez publiczny dostęp do informacji i kampanie edukacyjne, wpływ ze strony rówieśników lub wspieranie innych form stygmatyzacji społecznej; (4) w końcu zwiększyć wielkość kary oczekiwanej przez sprawcę poprzez zwiększanie prawdopodobieństwa wykrycia i zwiększanie surowości kar³.

Prof. Cohen zaznaczył, że ekonomia nie jest wyłącznym narzędziem wymaganym dla ustalenia odpowiedniej dolegliwości sankcji karnej. Należy oczywiście uwzględniać takie wartości społeczne jak sprawiedliwość i słuszość. Ekonomia służy pomocą w debacie publicznej poprzez dookreślenie kosztów istotnych dla ocen moralnych. „Jeśli jako społeczeństwo chcemy obniżenia kar, ponieważ myślimy, że jest to słuszne, możemy oszacować oczekiwany «koszt» obniżenia kar i ocenić, czy warto zapłacić tę cenę. W ten sposób ekonomia wprowadza racjonalność i przejrzystość do procesu

³ Prof. Cohen podkreślił, że badania prowadzone w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, a także innych państwach pokazały, iż długoterminowe kary pozbawienia wolności doprowadzają do spadku przestępczości, zarówno poprzez efekt odstraszania jak i izolacji. Dla przykładu, na początku lat 80-tych władze amerykańskiego stanu Illinois stanęły wobec problemu przeludnienia więzień stanowych. Ostatecznie zadecydowano, że zamiast budować nowe zakłady karne, lepiej będzie zwolnić część skazanych przed odbyciem całości kary. Według wyników analizy programu zwolnień warunkowych przeprowadzonej przez prof. Cohena, w której uwzględnił on także koszty bólu, cierpienia i obniżonej jakości życia ofiar, okazało się, że społeczeństwo odniosłoby większą korzyść z budowy nowych zakładów karnych i przetrzymywania skazanych przez pełen okres orzeczonych wyroków, niż zwalniając ich przedterminowo z wykonania reszty kary. Stwierdził, że wyniki przeprowadzonych przez niego badań wskazują, iż 10% wzrost populacji więziennej powoduje spadek liczby rozbojów o ok. 7%, pobić i włamań o 4%, kradzieży oraz kradzieży samochodów o 3%, zgwałceń o 2,5% oraz zabójstw o 1,5%. Przez uwięzienie jednego sprawcy przez rok zapobiega się popełnieniu około 15 przestępstw. Prof. Cohen oszacował koszt uwięzienia jednego przestępcy w warunkach amerykańskich na około 35 tysięcy dolarów rocznie, natomiast korzyści wynikające ze zredukowanej przez to uwięzienie przestępczości, na ponad 50 tysięcy dolarów.

podjmowania decyzji w zakresie polityki karnej, poprzez czynienie wyborów w zakresie polityki karnej bardziej wyrazistymi i otwartymi na debatę”.

Po wykładzie miała miejsce dyskusja, którą poprowadził prof. Kleiber. Jako pierwsza zabrała głos dr Beata Gruszczyńska⁴ wskazując, że praktyka wymiaru sprawiedliwości w Polsce, w porównaniu do innych krajów europejskich jest stosunkowo represywna. Wyraziła także wątpliwość czy sugerowana przez prof. Cohena potrzeba zwiększenia represji karnej jest trafna. Prelegent w odpowiedzi podkreślił, że celem jego wystąpienia nie była prosta sugestia, ażeby w Polsce zwiększyć surowość sankcji karnych, chodziło o to, aby w analizie problemu przestępczości wziąć pod uwagę zarówno ostateczne koszty, jak i korzyści nie tylko samych kar, ale również działań zapobiegawczych, a także innych czynników. Nie chodzi więc wyłącznie o to, aby zwiększyć liczbę osób osadzonych w zakładach karnych. Może się zdarzyć, iż przyszłe analizy ekonometryczne wykazą, iż ilość osób przebywających w więzieniu jest zbyt wysoka i należy ją obniżyć. W wykładzie generalnie chodziło o zaakcentowanie tego, że konieczne jest prowadzenie tego rodzaju analiz.

Kolejne pytanie zadał Tomasz Szafranski⁵ prosząc, aby prelegent w skrócie przy-

bliżył współczesny stan amerykańskiej debaty na temat odstraszającej skuteczności prewencyjnej kary śmierci. W konkluzji odpowiedzi prof. Cohen stwierdził, że po latach badań i dyskusji nie wiadomo czy kara śmierci odstrasza przestępców czy nie. Na dzień dzisiejszy jednoznacznej odpowiedzi nauka nie podaje.

Pytanie zadane przez dr Katarzynę Metelską-Szaniawską⁶ dotyczyło aksjomatu racjonalności działania sprawcy przestępstwa i relacji pomiędzy ekonomią i psychologią. Prof. Cohen rozwijając to zagadnienie zaznaczył, że w istocie człowiek nie zawsze zachowuje się w sposób, który ocenilibyśmy jako racjonalny. Ludzie różnie oceniają stopień ryzyka i możliwości własnego działania. Psychologowie mogą pomóc w wyjaśnieniu tego jak ludzie zachowują się w określonych sytuacjach. Ekonomisci powinni się zastanowić nad tym co z takimi zachowaniami można zrobić i w jaki sposób je ewentualnie zmienić. W szczególności przedstawiciele nauk ekonomicznych nie są w stanie sami dokładnie stwierdzić, co rzeczywiście odstrasza potencjalnych sprawców od popełnienia przestępstwa. Należałoby podjąć rozmowy na ten temat z samymi skazanymi, aby lepiej poznać motyw ich zachowań. Włączenie do ekonomicznej analizy przestępczości wyników badań

⁴ Pracownik Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, Kierownik Sekcji Analiz Statystycznych i Realizacji Badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.

⁵ Prokurator, Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego przy Ministrze Sprawiedliwości.

⁶ Pracownik Katedry Ekonomii Politycznej Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

z zakresu ekonomiki behawioralnej byłoby tutaj bardzo cenne.

Jako ostatnia z publiczności zabrała głos dr Barbara Szamota-Saeki⁷ zwracając uwagę na to, że Polsce z całego nurtu ekonomicznego podejścia do przestępczości najczęściej przyjmuje się uproszczone stwierdzenia, jak na przykład, że jedna egzekucja przestępcy jest w stanie zapobiec kilkunastu zabójstwom w przyszłości. Stwierdziła, że przedstawiony przez prof. Cohena wykład był zaprzeczeniem tego rodzaju redukcji kierunku ekonomicznego. Wskazała także, że w świetle badań, jeżeli pewien próg wykrywalności przestępstw nie zostanie przekroczony, to nie możemy mówić o skuteczności prewencyjnej karania. Efekt izolacji (*incapacitation*) ma zaś znaczenie, jeżeli przestępcy trafią do zakładu karnego we wczesnym etapie kariery przestępczej. W odpowiedzi prof. Cohen zaznaczył, że jaka jest odstraszaająca skuteczność kary śmierci dokładnie nie wia-

domo. Prelegent stwierdził, iż sam wierzy, że taka skuteczność istnieje, chociaż może być ona niewielka. Istotne jest jednak pytanie czy warto ponosić koszty związane w wykonaniem kary śmierci na sprawcach najpoważniejszych przestępstw, a taki koszt wynosi w przybliżeniu 10 mln dolarów. Czy ostatecznie, biorąc pod uwagę skutki prewencyjne egzekucji, nie jest to mimo wszystko koszt zbyt wysoki (nieopłacalny) z ekonomicznego punktu widzenia? Odnosząc się do kwestii uniemożliwienia popełnienia przestępstwa jako kryterium orzekania długości kary pozbawienia wolności, prof. Cohen wskazał, że rzeczywiście istnieje punkt, w którym kariera przestępcza jest tak zaawansowana, że model *incapacitation* nie jest efektywny. Pytanie tylko gdzie znajduje się ten punkt. Te go również na dzień dzisiejszy nie wiadomo. Prof. Kleiber zamknął dyskusję i zaprosił do indywidualnego zadawania pytań podczas części nieoficjalnej.

Nota o autorze:

dr Filip Cieply, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Zamiejscowy Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli, Instytut Prawa. Główne kierunki zainteresowań: prawo karne, kryminologia, penologia.

⁷ Pracownik Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie.